

# Dynamika wzrostu cen wciąż rośnie

14 października 2024

Już o blisko 5% rdr. (rok do roku) podrożały codzienne zakupy. Tak pokazuje ostatnia analiza rynkowa prawie 79 tys. cen detalicznych. We wrześniu br. na 17 monitorowanych kategorii 15 miało dodatnie wyniki. Wśród nich były 2 dwucyfrowe wzrosty. Przy tym tylko 2 segmenty potaniały. A najbardziej zdrożały warzywa, czyli o prawie 11% rdr. Ceny owoców też mocno poszły w górę, tj. rdr. o ponad 10%, a napojów bezalkoholowych – o niemal 10%. Koszt zakupu słodczy i deserów wzrósł o blisko 9%, a pieczywa – o niespełna 6%. Natomiast potaniały rdr. tylko dodatki spożywcze i art. sypkie – odpowiednio o 0,1% i prawie 4%.

## Uzasadnione podwyżki

Dynamika wzrostów cen rośnie stale już od kilku dobrych miesięcy. Pokazują to kolejne raporty z cyklu „Indeks Cen w Sklepach Detalicznych”. W zeszłym miesiącu codzienne zakupy, obejmujące żywność, napoje bezalkoholowe i alkoholowe oraz pozostały asortyment, zdrożały o blisko 5% rdr. Tak dla porównania, w sierpniu ceny wzrosły rdr. o ponad 4%, a w lipcu – o prawie 4% rdr. Wszystkie wyniki zostały obliczone przy użyciu tej samej metody.

– Są powody do podwyżek cen. Wśród nich należy wymienić rosnące koszty pracownicze i ceny energii, a także niestabilną sytuację geopolityczną. Trzeba też wskazać na zmiany klimatyczne, które powodują niepewność co do cen surowców rolnych i podaży owoców oraz warzyw. Ponadto, zmieniają się zwyczaje żywieniowe i koszyk zakupów konsumentów. Część konsumentów, mających wyższe dochody, kupuje mniejsze ilości produktów żywnościowych, ale wysokiej jakości, o wyższej

cenie. Ich wrażliwość na wzrost cen żywności jest niższa – komentuje dr Urszula Kłosiewicz-Górecka z Zespołu Foresightu Gospodarczego w Polskim Instytucie Ekonomicznym.

Raport wykazał też, że we wrześniu br. na 17 monitorowanych kategorii 13 wykazało jednocyfrowy wzrost (w sierpniu – 15, a w lipcu 11). Do tego 2 segmenty zaliczyły dwucyfrową podwyżkę (wcześniej odpowiednio – 1 i 2). Ponadto ostatnio 2 kategorie odnotowały spadek (poprzednio 1 i 4). – Prawdopodobnie do końca roku obserwowana tendencja nie ustąpi. Będzie dużo kategorii na plusie, gdyż w analogicznym okresie ub.r. ceny w poszczególnych kategoriach spadały – mówi dr Rafał Koczkodaj z Uniwersytetu WSB Merito.

## Top 3 drożyzny

W rankingu drożyzny na pierwszym miejscu widać warzywa ze średnim wzrostem o blisko 11% rdr. W sierpniu były na czwartej pozycji, a w lipcu – nawet poza pierwszą dziesiątką. – Ceny warzyw rosną ze względu na słabsze zbiory, spowodowane przez efekty pogodowe. Wstępne szacunki wskazują jednak, że straty nie były duże, więc – moim zdaniem – jesienny napływ krajowych warzyw na rynek może powstrzymać tendencje wzrostowe. Nie zdziwiłbym się, gdyby w najbliższych miesiącach oddały one pozycję lidera owocom – stwierdza Marcin Luziński z Santander Bank Polska.

Z kolei same owoce są tym razem na drugiej pozycji z podwyżką rdr. o ponad 10%. W sierpniu były na trzecim miejscu w zestawieniu, a w lipcu – poza TOP5. – Zadziały te same czynniki co na rynku warzyw, ale tutaj z czasem ze zdwojoną siłą może być odczuwalna kwestia rynku pracy. Chętnych nie ma, a pracownicy, jeśli są, to drogo kosztują. Niezrównoważony jest zakup kontraktowy do przetwórstwa. Cały czas nie jest ustabilizowany import, który łata niedobory lub zastępuje braki poszczególnych owoców. Tutaj może być wiele niespodzianek, także klimatycznych. Przymrozki szkodzą nie

tylko wiosną – przypomina dr Maria Andrzej Faliński, były dyrektor generalny POHID-u.

W TOP3 drożyzny są też napoje bezalkoholowe, których ceny poszły w górę o prawie 10% rdr. W sierpniu miały pierwsze miejsce w rankingu. – Oczywiście wpłynęło na to większe zapotrzebowanie na napoje, w związku z wysokimi temperaturami powietrza czy wycieczkami i spotkaniami w plenerze. Powstała też presja eksportowa, która może wywołać efekt podaży i dodatkowy czynnik wzrostu ceny. Zapewne napoje nieco potanieją, ale nie spodziewajmy się gwałtownego spadku. Ceny będą rosły wolniej lub nawet w niektórych przypadkach nieco spadną z wysokiego poziomu – zapowiada dr Faliński.

## Tuż za podium

Słodycze i desery mają czwarte miejsce w zestawieniu. Podrożały o niemal 9% rdr. W sierpniowym zestawieniu słodkości były na drugiej pozycji. – Na tę kategorię rośnie popyt, w wyniku podniesienia wynagrodzeń na rynku. Większe zapotrzebowanie podbija ceny. Wyhamowanie dynamiki ich wzrostu może mieć związek ze spadkiem cen cukru na światowym rynku – zwraca uwagę dr Rafał Koczkodaj.

Z kolei TOP5 zamyka pieczywo ze średnim wzrostem o blisko 6% rdr. W sierpniu było szóste w rankingu. – Od początku kryzysu inflacyjnego ceny pieczywa systematycznie rosły. Obecnie są o ponad 100% wyższe niż rok temu i dalej idą w górę. Wzrost opłat za energię i podwyżka płacy minimalnej wpływają na zwiększenie kosztów produkcji. Jednocześnie wśród Polaków panuje przekonanie o braku substytutów pieczywa, co nakazuje jego kupowanie – wyjaśnia dr Anna Semmerling z Uniwersytetu WSB Merito.

Zaraz za pierwszą piątką najmocniej drożących kategorii uplasowały się ryby. Ich ceny poszły w górę o ponad 5%. – Dynamika wzrostu cen w tej kategorii rośnie. Wpływ na to może mieć zwiększony popyt. Większe zasoby finansowe Polaków

pozwalają na to, by ryby coraz częściej pojawiały się na stołach. Obserwowane jest zjawisko zastępowania nimi mięsa wieprzowego czy wołowego – zauważa dr Koczkodaj.

## Mniej istotne różnice

Kolejna w zestawieniu jest chemia gospodarcza, która zdrożała o prawie 5% rdr. Potem widać nabiał z podwyżką o ponad 4% rdr. Podobny wzrost odnotowały używki (tj. herbata, kawa, piwo, wódka) – o przeszło 4% rdr. – Na cenę kawy i herbaty mocno wpływają zmiany klimatyczne i słabsze plony. Ponadto w niektórych częściach świata, np. w Wietnamie, rolnicy rezygnują z części upraw kawy, ze względu na niską opłacalność. Do tego wzrost globalnego popytu na kawę ma znaczący udział w jej cenie, podobnie jak zmiany przepisów unijnych dot. importu produktów rolnych z terenów uprzednio wylesionych – wskazuje dr Semmerling.

TOP10 zamykają art. tłuszczowe ze wzrostem o blisko 4% rdr. Dalej w zestawieniu widać wędliny i mięso z podwyżkami rdr. odpowiednio o ponad 3% i blisko 3%. – Dynamika cen produktów tłuszczowych dalej będzie rosnać, ale nie tak mocno jak w 2022 roku i niedługo może zacząć się stabilizować. Na szczęście obawy o podaż rzepaku ostatecznie nie zrealizowały się. Solidnie zaprezentowała się też produkcja soi. Z kolei wzrost podaży mięsa będzie działał łagodząco na procesy cenowe, które obecnie są wspierane silniejszym popytem – analizuje Marcin Luzziński.

W ostatniej trójce drożejących kategorii są art. dla dzieci z podwyżką rdr. o prawie 3%, a także środki higieny osobistej – o ponad 2%. A najmniej ze wszystkich kategorii podrożały karmy dla zwierząt – o przeszło 1% rdr. – W czasie wysokiej inflacji ceny karm dla zwierząt rosły na bardzo wysokim poziomie. O ile w początkowym okresie było to związane ze wzrostem surowców i energii, o tyle podwyżki w kolejnych miesiącach nie miały już uzasadnienia ekonomicznego. W tej kategorii można obserwować

spadki, bo marża na nich i tak jest mocno zawyżona – uważa ekspertka z Uniwersytetu WSB Merito.

Natomiast na minimalnym minusie są dodatki spożywcze – 0,1% rdr. Najmocniej staniały rdr. produkty sypkie (cukier, mąka, sól itd.) – o prawie 4%. – Dodatki spożywcze długo i mocno drożały, ale rynek się uspokoił. Dalsze minimalne zmiany będą na plus lub minus, w okolicach 1%. Z kolei na rynku art. sypkich powstały zapasy. Ale przed Bożym Narodzeniem znów one podrożeją. Do czynników okolicznościowych dołożą się działania eksportowe, bo nie wszędzie te towary będą. Susze i powodzie spowodowały u wielu odbiorców europejskich, afrykańskich i azjatyckich wzrost popytu. Malejące stany magazynowe spowodują reakcje cenowe w obrocie B2B i konsumenckim – podsumowuje dr Maria Andrzej Faliński.

Autorstwo i źródło: [MondayNews.pl](http://MondayNews.pl)